

**Laudacja dot. Księdza Kanonika Ryszard Gołdy  
Honorowego Obywatela Miasta Puławy  
na uroczystej LI sesji Rady Miasta Puławy z okazji 20 - lecia  
samorządu terytorialnego, która odbyła się 13 czerwca 2010 r.  
w sali widowiskowej POK „Dom Chemika”.**

Czcigodny księżu kanoniku,  
Szanowni Państwo

Jesteśmy dziś świadkami niezwykle podniosłej uroczystości kiedy to miasto Puławy nadaje swojemu znakomitemu mieszkańcowi, księdzu kanonikowi Ryszardowi Leonardowi Gołdzie, tytuł „Honorowego Obywatela”. Tytuł jakże zasłużony, wynikający z ogromu dokonań dla całej naszej społeczności, dokonań pozostawiających trwałą ślad w sensie duchowym i materialnym. Ten pierwszy, ślad duchowy, jest niemierzalny, ale widoczny w czynach naszych, postawach, wyznawanych wartościach, przywiązaniu do nauki ojców i nauk głoszonych przez naszego dostojnego Jubilata.

Celowo używamy tu określenia „jubilat”, bo to przecież 50 lat temu ksiądz Ryszard ukończywszy Wyższe Seminarium Duchowne w Lublinie przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa Piotra Kałwy (18.04.1960) a przed 30. laty mieliśmy szczęście witać go jako proboszcza puławskiej parafii pw. Wniebowzięcia NMP i dziekana dekanatu puławskiego. Te dwie, jakże wymowne rocznice, pozwalają nam w pełni ocenić i docenić dokonania Jubilata, zarówno jako duszpasterza w puławskich parafiach, ale też jako niezwykle sprawnego urzędnika duszpasterskiego, cieszącego się uznaniem i autorytetem ogółu duchowieństwa i wiernych z racji przygotowania naukowego, roztropności, pobożności i apostołskiej gorliwości, posiadaniem uzdolnień do inspirowania i kierowania działalnością pastoralną na powierzonym mu terytorium, będącego w stanie wypełnić zleczone mu przez Arcybiskupa Lubelskiego upoważnienia w stosunku do całego dekanatu.

Przytoczyłem tu, w niemal dosłownym brzmieniu, postanowienia fragmentu statutu dziekanów Archidiecezji Lubelskiej po to tylko, aby pokazać, że wszystkie te cechy są przynależne księdzu Ryszardowi i już one same powinny wystarczyć dla uzasadnienia dlaczego miasto Puławy czyni w dniu dzisiejszym honory jednemu ze

swoich mieszkańców. Takie uzasadnienie byłoby jednakże ułomne, bo to nie tylko efekty pracy duszpasterskiej zdecydowały o niezwykłym szacunku do osoby Jubilata. Możemy domniemywać, że abp Pylak, kierując księdza Gołdę do Puław, powierzając Mu tutaj urząd proboszcza i dziekana, czynił to z myślą o późniejszym powierzeniu temu sprawdzonemu już kapłanowi i sprawnemu organizatorowi życia parafii, obowiązku budowy nowej świątyni, bardzo wówczas potrzebnej ciągle jeszcze rozbudowującym się Puławom. Pracując zaledwie kilka miesięcy w Puławach przekonał się ksiądz Ryszard, że tak było w istocie, bo 11 listopada 1980 r., w nocnej rozmowie telefonicznej, pasterz diecezji zakomunikował Mu o uzyskaniu decyzji zezwalającej na rozpoczęcie prac przygotowawczych do budowy nowego zespołu sakralnego, o co zbiegał już w latach pięćdziesiątych ksiądz Zygmunt Adamczewski. Władze jednak konsekwentnie, przez prawie 30 lat, odmawiały, zabierając nawet posiadany przez parafię plac pod budowę kościoła. Dopiero w kontekście zbliżających się, nieuniknionych przemian społeczno - politycznych, udzielono stosownych zezwoleń, których wykonawcą miał stać się ks. Ryszard. Zaczął się zatem chyba jeden z najtrudniejszych okresów pracy ks. Gołdy, kiedy to przyszło Mu łączyć obowiązki proboszcza „na górce”, dziekana dekanatu puławskiego

i urzędnika kościelnego zabiegającego u władz cywilnych o masę kwitów i pieczętek na etapie organizacji nowego ośrodka duszpasterskiego. Niedługo też przyszły następne kłopoty, bo uzyskanie wszystkich niezbędnych pozytywnych decyzji okazało się być, aczkolwiek absorbujące, to jednak stosunkowo łatwe. Zdecydowanie trudniejsze i wymagające już podróży po całej niemal Polsce było zdobycie niezbędnych materiałów, których zgromadzenie, w czasie wszechobowiązujących przydziałów i limitów, warunkowało rozpoczęcie jakichkolwiek prac na budowie.

Do anegdoty przeszły już wspomnienia księdza Gołdy, jak to w Ożarowie kupował cement na legitymacje kombatanów, blachę na pokrycie kościoła, licząc się z możliwością zmniejszenia zamówienia, zapotrzebował w ilości takiej, że wystarczyłoby jej na pokrycie bazyliki św. Piotra a kupując, bezpośrednio u producentów, kable elektryczne, glazurę, uszczelki do okien czy osprzęt elektryczny był niejednokrotnie pytany czy wykupił już całą produkcję, czy jeszcze coś zostało.

Te i inne, mniej lub bardziej zabawne wspomnienia z okresu budowy kościoła „pod lasem” zawarł ks. Gołda w wydanej w r. 2006 publikacji „Parafia Miłosierdzia Bożego w Puławach. Studium historyczno - pastoralne”. Książka ta jest nieocenionym dokumentem z czasów budowy kościoła, pokazującym ogrom pracy i wysiłku związanego z powstawaniem trzeciej, nie licząc „garnizonu”, parafii w Puławach, w której przyszło Mu pełnić urząd proboszcza od roku 1985, aż do czasu przejścia na emeryturę w roku 2006. W międzyczasie, ażeby należycie sprostać wszystkim obowiązkom związanym z organizacją nowej parafii i budową świątyni, ks. Gołda - poza wcześniejszymi studiami na Wydziale Teologicznym KUL (magister nauk teologicznych 1972) odbył także studia prawn-administracyjne na tejże uczelni (1981), co znakomicie przydało się w utarczkach z urzędniczą biurokracją, ale też pozwoliło na umiejętne wykorzystanie zdobytej wiedzy przy wypełnianiu tak obowiązków duszpasterskich, jak i jakże odległych od nich, funkcji kierownika budowy, zaopatrzeniowca, bhp-owca i kogo tam jeszcze na budowie kościoła.

Warszawiak z urodzenia a puławianin „z przydziału” okazał się być w okresie minionego trzydziestolecia zawierającego okres pobytu w Puławach, nie tylko gorliwym kapłanem, ale też otwartym i wrażliwym na krzywdę ludzką społecznikiem.

Oprócz godności kościelnych: kanonika honorowego Kapituły Kolegiaty Zamojskiej (1983) i kanonika honorowego Kapituły Archikatedry Lubelskiej (1993), dostrzegając zaangażowanie ks. Ryszarda we współpracy z władzami samorządowymi Puław oraz różnymi środowiskami naszego miasta, wyróżniony został medalem Puławskiego Towarzystwa Tradycji Narodowych (2005), tytułem Przyjaciela Puławskiego Hospicjum (2006) i medalem Zasłużony dla Puław (2006).

Dzisiaj, przedstawiając sylwetkę księdza Ryszarda Leonarda Gołdy jako godnego przyjęcia tytułu Honorowego Obywatela Miasta Puławy, serdecznie gratuluję w imieniu Kapituły tegoż wyróżnienia i życzę czcigodnemu księdzu dalszych wielu łask Bożych oraz dobrego zdrowia i trwałej satysfakcji z realizacji misji służenia Bogu i Ojczyźnie, Kościołowi i ludziom.

Szczęść Boże.

Henryk Czech, 13.06.2010 r.

